KURJER WARSZAWSKI.

Dnia Czwartek. 17 (29) Września 1859 Roku. № 257. Jutro, Śgo Hieronima Dokt: Kościoła.

Dziś, Imieniny Jej Cesarskiej Wysokości, Wielkiej Xiężniczki Wiary Konstantynównej.

Z Petersburga, d. 8 (20) Września.

W Y R A Z Y

Wyrzeczone przez NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, do Członków Komitetów Gubernjalnych, przy przedstawieniu ich

JEGO CESARSKIEJ MOŚCI,

w Carskiem Siele dnia 4go Września 1859 r.

Panowie! Bardzo mi przyjemnie was widzieć. Powołałem was dla spółpracownictwa w dziele, równie interesującem Mnie i was, a którego powodzenia, przekonany jestem zupełnie, wy pragniecie tyle co i Ja; z niem złączona jest przyszła pomyślność Rossji. Przekonany jestem, że wierna Moja Szlachta, zawsze przywiązana do Tronu, wspierać Mnie będzie z gorliwością. Kiedym był jeszcze Następcą Tronu, poczytywałem się za pierwszego Szlachcica, chlubiłem się z tego, chlubię się i teraz, i nie przestaję liczyć Siebie do waszego stanu. Z zupełnem w was zaufaniem rozpocząłem to dzieło, z temże samem zaufaniem wezwałem was tu. Dla wyjaśnienia waszych obowiązków, kazałem nakreślić instrukcją, którą wam przedstawiono; wzbudziła ona wątpliwości; spodziewam się, że się wyjaśniły. Czytałem waszą odezwę przedstawioną Mi przez Jakóba Iwanowicza, odpowiedź na nią zapewne już wam zakommunikowano. Możecie być przekonani, że wasze zdania będą Mnie wiadome: te, które będą zgodne ze zdaniem Kommissji Redakcyjnej, wejdą do jej Ustawy, wszystkie inne chociażby niezgodne z jej zdaniem, przedstawione będą Komitetowi Głównemu i dojdą do Mnie. Wiem, i wy sami panowie jesteście przekonani; że sprawa ta nie może się zakończyć bez ofiar, ale chcę, aby ofiary te były ile możności najmniej dotkliwe. Będę się starał pomódz wam, i oczekuję waszego spółdziałania, w nadziei, że zaufanie Me ku wam usprawiedliwicie nie samemi słowami, lecz czynem. Bywajcie zdrowi panowie, do widzenia.

JW. Hr: August *Potocki*, Koniuszy Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, wraz z JW. Hr: Augustową *Potocką*, wyjechali wczoraj do dóbr swoich Słubice, gdzie mają zamiar kilka tygodni przepędzić.

Jutro, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 9ej rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Felicji z Pancerów *Ehrenberg;* na które to Nabożeństwo, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę skonu ś. p. Anny z Godzielińskich *Górskiej*, Żony Urzędnika Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu, odbędzie się za spokój Jej duszy żałobne Nabożeństwo w Kościele Parafjalnym Sgo Krzyża, o godz: 10tej z rana; na które, pozostały Mąż wraz z Dziećmi, uprzejmie zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Pozostała Córka po ś. p. Karolinie z Lechmanów *Sierakowskiej*, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych Nieboszczki, na żałobne Nabożeństwo, do Kościoła XX. *Bernardynów*, jutro o godzinie w pół do 11ej z rana.

Felicja z Kowalskich *Młodkowska*, Żona Kontrollera Kassy Gubernjalnej Warszawskiej, w 35tym roku życia, przeniosła się wczoraj do wieczności. Exportacja Jej zwłok, odbędzie się jutro o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski; na którą, stroskany Mąż wraz z nieletnim Synem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Donoszą z Poznania, o skonie Rajmunda Hr: *Skórzewskiego*, Ordynata Czerniejewskiego, właściciela szacownej bibljoteki, zbioru starożytności i galerji obrazów.

Bezimiennie na Kościoł Marjawitek w Częstochowie ofiarowano następujące przedmioty: kubeczek do śmietanki Fragetowski, podstawkę szklanną w kwiaty wyrabianą, takąż flaszeczkę, oraz 6 kieliszków.

Na Komorze *Skulsk*, Gub: Warsz:, dnia 15 (27) Października r.b. o godz: 10 rano, sprzedane będą przez licytację różne towary jedwabne i bawełniane i t. p., ocenione na rs. 181 k. 64½.

Xięgarnia S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej, otrzymała nowości polskie: *Fata-Morgana*, powieść przez Paulinę *Wilkońską*, 2 tomy, rs. 2 k. 50; Piosenki *Berangera*, przekład W. *Syrokomli* i W. *Korotyńskiego*, rs. 1 k. 80; *Pijawka*, jej hodowanie i pielęgnowanie przez A. *Jourdiera*, przełożył Albin *Kohn*, k. 45; *Gawęda o Swojaku*, przez *Białoruską Dudę*, k. 45.

Między innemi odnawianiami w Warszawie, zasługuje na wzmiankę projekt odnowienia Kościoła Ewangelicko-Augsburgskiego, na wielką skalę.

Pewna ilość osób, powierzając zakładowi Pana J. *Psurskiego*, rozmaite roboty drukarskie, podała mu znaczną pomoc nietylko w podtrzymaniu nowo-otwartego zakładu, lecz nadto postawiła go w możności powiększenia tegoż zakładu rozmaitemi artykułami typograficznemi. Obecnie przeto otrzymawszy już z zagranicy czcionki i inne utensylja drukarskie, gotów jest jak dotąd, tak i nadal roboty po cenach nader umiarkowanych i porządnie, w drukarni przy ulicy Alexandrja Nro 2718, wykonywać.

Wkrótce przybędzie do Warszawy P. Mikołaj Dmitriew *Swieczyn*, znany już z koncertów swoich na skrzypcach dawanych w mieście tutejszem. Od czasu wyjazdu z Warszawy, Pan *Swieczyn* zwiedził Paryż, Londyn, Niemcy, Turcję i Węgry, gdzie obecnie bawi w Peszcie. Z Pesztu przez Wiedeń, przybędzie do Warszawy, z zamiarem wystąpienia.

Młody fortepjanista *Tausig*, który już dawał tu dowody talentu swojego, przybył do Warszawy.

Piszą z Londynu na dniu 24 b. m., że pszenica trzyma się w cenie, ale tranzakcje nadzwyczaj ograniczone.

(Dokończenie Ustawy Instytutu Muzycznego Warszawskiego, pod dyrekcją P. Apolinarego Kątskiego.)

Tytuł V.

Examina, Konkursa i Nagrody.

Art: 65. O czasie examinu Zarząd Instytutu obowiązany jest zawiadomić Komissję R. S. W. i D.

Examina półroczne i roczne ze wszystkich oddziałów i kursów, oraz konkursa roczne uczniów kończących naukę, odbywać się będą w obec Członków Zarządu Instytutu, a to stosownie do zasad przez tenże Zarząd ułożyć się mających.

Art: 66. Uczeń, który w końcu szóstego roku pobytu w Instytucie nie zasłużył na patent z ukończonych korzystnie nauk, może za złożeniem opłaty rs. 50 pozostać jeszcze przez rok jeden. Jeżeli i tem przedłużeniem nauki, nie uzyska prawa do patentu, wtenczas dalszy pobyt w Instytucie będzie mu wzbroniony. Uczniowie niekorzystający z dogodności powyższej, mogą wyjść z Instytutu za prostem świadectwem pobytu w Instytucie, niedającem żadnych prerogatyw, które uczniów patentowanych udziałem być mogą.

Uwaga. Zastrzeżenie co do czasu pobytu w Instytucie, nie odnosi się bynajmniej do wolnych słuchaczy.

Art: 67. Nagrody biorą tylko uczniowie kończący kurs całkowity w przedmiotach którym się oddawali.

Zasady do przyznawania nagród obmyślone będą w osobnych przepisach, przez Zarząd ułożyć się winnych.

Art: 68. Nagrody będą trojakie: pierwsza, druga i pochwały pismienne.—Bliższe określenie znaczenia tych nagród, znajdzie miejsce we wspomnionych przepisach.

Art: 69. Nagrody, pochwały i patenta, doręczane będą na popisie publicznym.

Art: 70. Uczniowie pozyskujący patenta z ukończenia Instytutu Muzycznego, mają tem samem uznaną kwalifikację do ubiegania się o posady Nauczycieli muzyki w Zakładach Rządowych, o miejsca odpowiednie w Cesarskich i Warszawskich Teatrach, oraz kapelach wojskowych i kościelnych, nakoniec do trudnienia się Nauczycielstwem prywatnem w Cesarstwie i Królestwie.

Prawidła Ogólne.

Art: 71, Rok szkolny, jak to już wspomniano w art: 4tym, zaczyna się 1go Września, a kończy się ostatnich dni Czerwca.

Art: 72. Wszystkie nauki wykładane będą w gmachu Instytutu.

Art: 73. Przed każdym popisem odbywają się przygotowawcze examina, tylko w obec Dyrektora Instytutu, o których uczniowie wcześnie zawiadomieni będą.

Art: 74. Wszystkie rodzaje nauk mają swoje konkursa publiczne, oprócz oddziału Kompozycji i Harmonji, których popis odbywa się przy drzwiach zamkniętych.

Art: 75. Z każdego oddziału ci tylko uczniowie do konkursu przypuszczani będą, którzy przez Zarząd Instytutu za godnych tego uznani zostaną.

Art: 76. Konkursa rozpoczynają się w połowie Czerwca na dni 14cie przed examinem publicznym; na miesiąc zaś przed konkursem rozwieszony będzie po klassach wykaz uczniów przeznaczonych do konkursu.

Art: 77. Na dni piętnaście przed konkursem, wyznaczeni będą uczniowie do akompanjowania Solistom i do odbywania prób w klassach; dnie i godziny prób, objęte będą wykazem.

Art: 78. Dyrektor przygotowuje wykaz Nauczycieli, korrepetytorów i uczniów, którzy w próbach i koncertach mają należeć do orkiestry, śpiewów i chorów i zawsze przy tem sam jest obecny.

Art: 79. Żaden uczeń lub uczennica, nie może bez pozwolenia Dyrektora, występować ani w koncercie publicznym, ani też w prywatnym.

Art: 80. Co rok uczniowie mają potrójne wakacje:

1) Na Święta Bożego Narodzenia dni dziesięć.

2) Na Święta Wielkanocne dni piętnaście.

3) Od 1go Lipca do 1go Września.

Niniejszą Ustawę Rada Administracyjna na posiedzeniu swem z d. 28 8ierp: (9 Wrześ:) 1859 r. zatwierdziła.

Sekretarz Stanu, Rz: Radca Stanu, (podp:) J. *Karnicki.*

Nadesłano z Gubernji Lubelskiej do Redakcji *Kurjera* od Władysława G. rs. 10 dla sierot pod opieką Panien Marjawitek w Częstochowie będących, i rs. 6 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie

Jak błogie zaczyna wydawać owoce zaprowadzone od niedawna, z łaski Opiekuńczego Rządu, Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskiem, dowodem tego jest wystawa zwierząt i narzędzi rolniczych, odbyta w dniu 10tym bieżącego miesiąca i r. we wsi Tyńcu pod Kaliszem, pod przewodnictwem PP. Romana, Alexandra i Stanisława *Radolińskich*, właścicieli majętności w Okręgu Kaliskim położonych, w obec zgromadzonych z tegoż Okręgu w liczbie około 40tu Obywateli ziemskich. Będąc sam ziemianinem z ościennej Królestwu Poznańskiej prowincji, z prawdziwem zadowoleniem w przejeździe widziałem, jak zgromadzone na tę wystawę konie, bydło rogate, narzędzia rolnicze i gospodarcze, okazały się odpowiedniemi swemu celowi. Z koni cugowych na uwagę zasłużyły Pana Romana *Radolińskiego*, ze Zborowa. Z fornalskich, głównie zwracała uwagę czwórka domowego chowu, należąca do P. *Czartkowskiego*, Dziedzica dóbr Kamień, wraz z wozem fornalskim, także miejscowego wyrobu, pod każdym względem wzorowo-zdatnym do swego przeznaczenia. Z wyrobów rzemieślniczych, zasłużyły na pochwałę drzwi do stajni, zrobione w tychże samych dobrach Kamień, przez stolarza dworskiego; niemniej pług tamże zdziałany na wzór najpraktyczniejszych zagranicznych tego rodzaju narzędzi. Przy próbie orki otrzymały nagrody pługi z dóbr: Zborów i Kamień. Oprócz wołów użytych do pługa przy próbie powyższej, które zasłużyły na ogólną pochwałę, przedstawione bydło rogate z dóbr Kamienia, okazało, iż wychów i utrzymywanie takowego, były szczególniej ważnem zajęciem troskliwego gospodarza; to też niepominięto właścicieli z przyznaniem dla nich pochwał i nagród. Dobra Kamień istotnie odznaczyły wystawę. Dziedzic tych dóbr, lubo sam nieobecny na takowej, z powodu pobytu zagranicą dla poratowania zdrowia, miał godnego przedstawiciela w osobie P. *Charzyńskiego*, swego Rządzcy, który jak się z wystawy okazało, umiał pod każdym względem odpowiedzić swemu stanowisku i zadaniu, w tak trudnym zawodzie gospodarczym. Z prawdziwem współ-

czuciem pożegnawszy wystawę rolniczą pod-Kaliską, mam sobie za obowiązek podać o takowej do powszechnej wiadomości, za pośrednictwem niniejszego pisma, dla przykładu i zachęty ogółu; spodziewając się, iż wystawy rolnicze, powtarzając się rok rocznie, coraz większy pożytek przynosić będą.— A. Ż.

Text do opery *Trubadur*, z muzyką *Verdego*, obecnie w Teatrze Wielkim przedstawianej, wyszedł w przekładzie polskim przez Jana *Chęcińskiego*, nakładem Karola *Bernstejna*, i sprzedaje się we wszystkich xięgarniach Warszawskich, jako też przy wejściach do Teatru, po cenie kop: 30.

Ludwik *Ehlert* w swoich listach o muzyce wydanych w Berlinie 1859 r. (*Briefe über Musik an eine Freundin*), skreślił charakterystykę kompozycji naszego *Szopena* w sposób tak oryginalnie trafny, że cała xiążka o tym mistrzu, napisana dawniej przez *Liszta*, nieobstoi za te kilkaset wierszy rzuconych z głęboką rzeczy znajomością i czuciem, którym tu więcej mógł odgadnąć mistrza niż samą nauką. Mówiąc o nim, tak się wyraża: „Najpewniej kolebkę niemowlęcia zaczarowały boginki, i tyle w nią nasypały uroków, że i bogowie spuścili nań najmilszy dar, szlachectwo jenjuszu. Czego tylko potrzeba wyższemu człowiekowi, aby został szczęśliwym, to na niego sypało się bez końca: wieńce sławy, szczęśliwa miłość, wierna drużba, owoce pracy, a wszystkiemu sprzyjała młodość, i osobistość dziwnie pociągająca. Nic mu nie brakowało, tylko grubych nerwów okrętowego majtka. Biedny *Szopen!* dusza jego miała struny arfy eolskiej, z których najlżejszy powiew cudowne i nieznane wydobywał pieśni; jakby z głębin świętej ciszy dolatują nas te serafiCzne legendy, którym się przysłuchujemy, i zdaje nam się, że to sama natura głosami swoich żywiołów obwieszcza jakieś zagadkowe wieszczby. Poeta władający tak nadzwyczajnie delikatnym językiem, mający tyle uczucia kolorytu, tyle najwyższej arystokratyczności myśli, potrzebował zapewne odpowiedniego sobie systemu nerwowego. Tym sposobem jego siły żywotne, któreby jałowszym duchom na sto lat starczyły, wypaliły się w nim w połowie drogi. Jakżeż on godny zazdrości! Gmin tylko rachuje na długość trwania; my zaś inną mamy rachubę. Spraw tylko, żebym przez jeden miesiąc mógł być poetą jak *Beethoven*, a wstydziłbym się ofiarować ci w zamian żebracze resztki choćby najdłuższego żywota. Głębokie, wewnętrzne życie ducha, to więcej warte niż wszystko; i nie ma większego szczęścia na ziemi jak tworzyć nieśmiertelne dzieło. *Szopen* miał nieszczęście zostać tak popularnym, że nie znajdzie prawie salonu gdzieby go niesfałszowano i nietłumaczono najmylniej. Owa lekkomyślna pochopność w oddawaniu tych jenialnych tworów najsamowolniej, owe najazdy osobistych zachcianek na odrębny świat poety, doprowadziły do tego sposobu exekucji sztuk *Szopena*, co równie obraża zmysły jak uczucie, co nosi znamię wyraźnego bezwstydu i pustoty. Zazwyczaj zamiast ponętnej uroczości każą mu być zalotnym, śmiałość zastępują rozpasaniem, rzewność uczucia rozlazłą miękkością, a jenialność tłumaczą rubasznie. Kto może zapłakać i oblać się rumieńcem wstydu, kto w końcach palców czuje serca bicie, ten niech się porwie na *Szopena*. Jeżeli nasze największe wirtuozy nie mogą mu dać rady, wyobrazić sobie łatwo co z nim dokazują dyletanci! Nasze muzykalne salony, dzielące się zyskiem wspólnych nudów i próżności, gdzie z natłoku najsprzeczniejszych z sobą umysłów i charakterów wynosisz podrażnienie i niesmak, te szpitale przyjemnych rozrywek, bywają najpowszechniejszą widownią dla szarad i anagramów robionych przez pianistów z imienia *Szopena*."

Nakładem Karola *Bernstejna*, przy ulicy Miodowej Nr 6, wyszedł Oddziału IIgo, *Poczet IIIci Klejnotów Poezji Polskiej*, wybranych z dawnych i nowoczesnych poetów, z poglądem na poezje S. *Goszczyńskiego*, oraz ryciną przedstawiającą widok Zamku *Kaniowskiego*, pomysłu i rysunku A. *Lerue*, cena exemplarza kop: 30. *Poczet IV Klejnotów* tego oddziału obejmować będzie, krótki życiorys B. *Zaleskiego*. Przedpłata na 6 poczetów z góry wynosi tylko rs. 1 kop: 50.

Piszą z Paryża, iż w powietrzu elekryczność od dni kilku jakieś figle dokazuje. Telegrafy nie mogą posyłać depeszy, a jednak płyn elektryczny rozlany jest po całej przestrzeni, tak jakby aparaty były w ruchu; za dotknięciem drutu, iskry elektryczne sypią się. Zjawisko trwa długi czas, dłuższy niż zwykle, bo czasami fenomen ten się chwilowo pojawiał. Wezwano uczonych, którzy będą śledzić przyczynę zjawiska. A tymczasem cieszy się publiczność, bo obecność znacznej ilości płynu elektrycznego w powietrzu, ma być prezerwatywą od cholery, którą w Paryżu w czasie tych upałów, które tylko co ustały, straszono.

W dniu 4 (16) b. m. Opera Włoska w Petersburgu rozpoczętą została, znaną w Warszawie operą *Maria de Rohan*. Śpiewali w tej operze: Pani *Nantier-Didier*, piękna *Bernardi*, *Tamberlick* i *Debassini*.

Łazienki Królewskie, przedstawiają obecnie jeden z piękniejszych widoków. Cały bowiem pałac zupełnie odnowiony, a alee lasku zaczynają przyozdabiać w wspaniałe kioski, drzewa i girlandy, które mają zajaśnieć rzęsistym ogniem w czasie nastąpienia tamże illuminacji.

Xiążę *Jusupow*, kupił temi czasy zwierciadło największe, jakie dotąd odlać się dało, i zapłacił 60,000 franków. Fabryka zobowiązała się dostawić bezszwanku towar do Petersburga.

P. *Duchesne-Dupare* odkrył przypadkowo, że fucus vesicularius jest bardzo skutecznym środkiem przeciw otyłości, gdyż zbyt otyłe osoby chudną bez doznania żadnej przykrości, a częstokroć nawet bardzo prędko. Wynalazca ogłosił o tem memorjał z podaniem bliższych szczegółów, w ostatnim Przeglądzie Umiejętności, wychodzącym w Paryżu.

Właścicielka magazynu mód w Piotrkowie przy ulicy Sieradzkiej na 1m piętrze pod firmą G. *Jeanne*, jak dawniej tak i tej jesieni sprowadzać będzie kapelusze z Warszawy do Piotrkowa, dwa razy na tydzień. Oprócz tego stroje damskie wykonywa podług najświeższych modeli Paryzkich, zaś przy magazynie swoim założyła na większą skalę fabrykę kwiatów i piór Paryzkich. Osobom biorącym w większych partjach, odstąpi zwyczajny rabat.

Menażerja P. *Kreützberga* już wyjechała z Warszawy.

Cyrk P. Wil: *Carré*, bawi jeszcze we Lwowie. Cyrk dla niego w Warszawie stanął już pod dachem.

W dniu dzisiejszym i jutrzejszym, Izraelici obchodzą początek roku nowego, który podług ich rachuby, jest rokiem 5,620 od stworzenia świata.

Do pożądanych dla Publiczności ulepszeń na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej należą jeszcze, obok już wymienionych w Kurjerze z d. 11 b. m., następujące: 1) Uchylenie nowo-zaprowadzonego od miesiąca porządku, że rzeczy passażerskie nie inaczej są przyjmowane, jak za okazaniem biletu na jazdę, gdyż kto w Warszawie nie własnym powozem do dworca kolei przybywa, musi trzymać dłużej kwadrans przynajmniej z rzeczami dorożkę, aby przez ten czas zawizować paszport i kupić bilet na jazdę i potem dopiero uzyskać możność oddania rzeczy. Jeszcze większa jest niedogodność dla tego kto najął nieznajomego sobie człowieka do zaniesienia rzeczy na kolej; może bowiem bardzo łatwo stracić swój tłómoczek przez czas wizowania paszportu i kupowania biletu na jazdę. Jeżeli zmiana dawnego porządku przyjmowania rzeczy pasażerskich, bez okazywania biletu na jazdę, nastąpiła z tego powodu, że byli tacy, którzy sami nie jadąc, posyłali za opłatą wagowego (kop: 5) do jednej ze stacji mały jaki pakunek, to jest korzystali z dobrodziejstwa zapewnionego pasażerom brania bezpłatnie kilkadziesiąt funtów rzeczy, to można było temu zapobiedz, doręczając każdemu przy expedjowaniu rzeczy pasażerskich, kwit z małym kuponem, który to kupon byłby potem przy kupowaniu biletu na jazdę za gotowiznę przyjmowany. Tym sposobem administracja kolei zasłoniłaby się od najmniejszej nawet straty, a Publiczność nie byłaby na dotychczasowe niedogodności narażona. 2) Dodanie drugiego Kassjera przy expedycji rzeczy pasażerskich w Warszawie; dziś bowiem potrzeba często czekać kwadrans i dłużej na przyjęcie rzeczy, co jest naturalnem następstwem włożenia na jednę osobę obowiązku obliczania przypadającej należności od oddawanych pakunków, udzielenia kwitów, odbierania pieniędzy i wydawania reszty. Aby zaś postawienie przy jednej kassie dwóch Kassjerów nie tamowało administracji zaprowadzenia nad nimi kontrolli, jeden z nich mógłby odbierać z jednej wagi rzeczy expedjowane z Warszawy do Częstochowy i bliższych stacji, drugi z drugiej znowu wagi rzeczy pasażerów jadących zagranicę, lub w dalszą jak do Częstochowy podróż.— X.

Zwracając uwagę na wszystko co zabiegli przedsiębiercy w rozmaitych gałęziach przemysłu, ku wygodzie i pożytkowi publicznemu czynią, nie podobna pominąć o usiłowaniach Pana *Sommera*, Właściciela perfumerji na Tłómackiem, któremu już oddano sprawiedliwość za jego staranne zabiegi i doskonałość wyrobu, obok przystępnej ceny. Skład P. *Sommera* obfituje we wszystko co do podobnego rodzaju zakładów należy; mydła tualetowe, kosmetyki i pachnidła, mające już uznaną wziętość, nie potrzebują zalecania. Małą tą wzmianką chcieliśmy tylko oddać sprawiedliwość P. *Sommerowi*, że na obranej przez siebie drodze, dobrze się zasługuje ogółowi i przemysłowi krajowemu.

Zakład chemiczno-farbierski przy ulicy Krak:-Przed: w domu PP. *Wizytek*, jak dawniej istniał tak i teraz ztąż samą akuratnością i sumienną pilnością przez wdowę prowadzonym będzie, albowiem ś. p. mąż jej uzdatnił fachowych ludzi, którzy tę pracę podejmować chętnie będą.

P. Joanna *Bajbort*, utrzymująca fabrykę kwiatów w domu *Malcza* przy ulicy Krak:-Przedmieście, powróciła z Berlina.

W nowo otworzonym handlu przy ulicy Nowy-Świat pod firmą Józefa *Szuby i Spółki* Nr 1266/7, naprzeciw straży ogniowej, pomiędzy wyborem potraw przez jednego z lepszych kucharzy przyrządzanych, są także sławnie przyrządzone flaki, oraz kawior astrachański świeży.

W tych dniach powrócił z zagranicy Właściciel magazynu wyrobów złotych pod firmą Braci *Jarockich*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Komedji *Kamień probierczy*, przywołani zostali: Panna *Gąsowicz*, oraz PP: *Królikowski* i *Świeszewski* po 2-kroć.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, rs. 1 kop: 70; za garniec kop: $55^{1}/_{2}$.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 57; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 2, wartość kuponu rs. 1 kop: $97^{7}/_{9}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 78, dają rs. 14 kop: 75, wartość kuponu kop: 16.

W wczorajszym *Kurjerze*, w ogłoszeniu o xiążeczce zawierającej Ustawę Instytutu Muzycznego Warszawskiego, zamiast kop: 50, czytać należy kop: 30.

Anglja. *Londyn, 24go Września.* — Lord *Palmerston* przybył wczoraj znowu z Broadlands do Londynu. — Znany Inżenjer P. Robert *Stephenson*, zachorował niebezpiecznie i wątpią czy będzie mógł być utrzymany przy życiu.—Uzbrojenia przeciw Chinom postępują powolnie, ale prowadzone są na wielką skalę. Wczoraj parostatek szrubowy odpłynął z Woolwich do Southampton z ładunkiem amunicji i broni, które w Southampton na inny okręt przeładowane będą i wyprawione do Chin. Transport powyższy, za którym wkrótce inny pójdzie, składał się z 2,000,000 ładunków, bomb i kul, oraz 107 pak z bronią. Co do floty przeznaczonej na wody Chińskie, ta, jak mówią, ma się składać z 50ciu kanonjerek i odpowiedniej ilości fregat i okrętów. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 25go Września.* — Cesarz ozdobił swego Brata, Arcy-Xięcia *Karola-Ludwika*, za zasługi dla kraju, Wielkim Krzyżem Orderu Śgo Stefana, a FMPorucznikowi Hr: *Crennevile* nadał godność Radcy Tajnego. — Ministerstwo spraw wewnętrznych polecił Naczelnikom prowincji złożyć raport, w jaki sposób możnaby najwłaściwiej uprościć administrację kraju. Jednocześnie ma być mianowana Komissja, dla zaopinjowania, jakie sprawy gminom do załatwienia oddaćby należało. — Głoszą tu za rzecz pewną, że w Zürich między Austrją i Francją przyszło do zgody, i że wkrótce pokój podpisany będzie. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 24go Wrze:.*— Wiadomości dotyczące spraw Włoskiah, są ciągle najsprzeczniejsze. Trudno powiedzieć które są pewne, podamy jednak chociaż prawdopodobniejsze. I tak: Konferencje Zürichskie mają się rozejść po zabezpieczeniu pokoju między Austrją i Francją. Piemont podpisze tylko prolongację zawieszenia broni; ale aby go nie zostawić w obec przeciwnika

z ważnemi powodami niezgody, któreby mogły zapalić wojnę na nowo, wszykie kwestje territorjalne podniesione przez wojnę Włoską, będą oddane do rozważenia Kongresowi. Kongres ten zgromadzi się w Bruxelli; wielkie mocarstwa będą nań wezwane wraz z Hiszpanją, już to dla tego że reprezentuje interesa Xięcia Parmy, już też aby działała jako cessjonarjusz praw tego młodego Xięcia. Co do prezydencji Króla *Belgów*, tej zaprzeczają; ale aby uczynić ją prawdopodobną, układają Kongres, jeśli nie z głów koronowanych, to przynajmniej z Xiążąt domów panujących. Xiążę *Albert* reprezentowałby Anglję, Arcy-Xiążę *Maxymiljan* Austrją. Byłby to fakt niepraktykowany w dziejach dyplomacji. Po takowem usunięciu kwestji prezydowania, pozostaje wiedzieć, na jakich zasadach Kongres przystąpi do ogólnego uregulowania spraw Włoskich. Tu dopiero zaczynają się sprzeczności. *Spetcator*, dziennik Angielski, ogłosił już te zasady, i podaliśmy je wczoraj z depesz telegraficznych. Inne dzienniki zaprzeczają jednak ustąpieniu Peschiery i Mantui, utrzymując, że Austrja zgodziła się na powierzenie straży fortec czworoboku, z wyjątkiem Werony, jedynie wojskom Włoskim z Wenecji pochodzącym. Również wątpliwem jest czy Modena dozna losu Parmy, który to punkt jeszcze jest w sporze. W końcu ostatnia wiadomość z dość pewnego źródła czerpana, utrzymuje, że jest w projekcie utworzenia Królestwa Etrurji, już to na korzyść Xiężnej *Klotyldy*, już też Hrabiego *Flandrji*, którego kandydaturę popiera szczególniej Anglja i Prusy. Podaliśmy tu wszystkie pogłoski, nie biorąc za żadną odpowiedzialność. Dwa tylko fakta zdają się nie ulegać wątpliwości: zawarcie pokoju odzielnego między Austrją i Francją, oraz zebranie się Kongresu w Bruxelli. — Dotychczas niewiadomo z pewnością jakie siły mocarstwa wyślą do Chin. Zdaje się jednak, że Anglja wyprawi tam, powiększej części z pułków Indyjskich 13,000 ludzi, a Francja 6,500, to jest brygadę piechoty i 1,500 żołnierzy marynarki. Co do sił morskich Francji, te składać się będą w Chinach z 12 kanonjerek i 2ch wielkich fregat parowych. Plan ogólny tej wyprawy jest już podobno zatwierdzony przez Cesarza.— Król *Leopold* wczoraj opuścił Biarritz. Uda się on najpierw do swej willi nad Como, gdzie się zapewne zjedzie z swym zięciem, Arcy-Xięciem *Maxymiljanem*. — Członkowie deputacji Toskanji, Parmy i Modeny, udających się do Cesarza, otrzymali zawiadomienie, aby nie jeździli do Biarritz, lecz czekali na Monarchę w Paryżu. — Właściwym powodem podróży Marszałka *Pelissier* do Hiszpanji, była nie missja jakolwiek, ale skon teścia. (In: Bel:).

Włochy. — Telegraf zawiadomił już nas o odpowiedzi danej w Monza Deputacji Zgromadzenia Narodowego Bolońskiego. Różni się ona od odpowiedzi udzielonej Deputacjom Toskanji, Parmy i Modeny, jedynie przez zapewnienie o uszanowaniu i poświęceniu dla Papieża. Ale te uczucia objawione przez *Wiktora-Emanuela*, nie przeszkodziły mu oświadczyć, w wyrazach podobnych, jakich użył względem Xięztw, że przyjmuje życzenia ludności Romanji, i że silny nabytem ztąd prawem, popierać je będzie u Wielkich Mocarstw.—*Univers* w korrespondencji datowanej 17go b. m. z Rzymu, zapewnia, że Papież formalnie odrzucił propozycje Xięcia *Grammont*, i że jeśli kiedykolwiek Stolica Apostolska ustąpi przed koniecznością i zgodzi się na niejakie ustąpienia, to tylko zrobi je dla formy.— Ajent Rządu Piemonckiego wysłany został dla ułożenia projektu ujednostajnienia ceł, monet, miar i wag w Xięztwach i Legacjach.— Ministrowie Sardyńscy *Ratazzi* i *Dabormida*, udali się do Monza, dla asystowania przy odpowiedzi udzielonej przez Króla Deputacji Bolońskiej. — Pogłoski o podróżach Hr: *Cavour*, widzeniu się z Cesarzem Francuzów i t. p., są mylne. Bawi on ciągle w Leri, pod Vercell.— P. *d'Azeglio* powrócił do Turynu z Londynu. — Rząd Sardyński mianował Komissję dla skreślenia projektu nowego statutu dla Akademji Medyolańskiej.— Władze Bolońskie zabroniły wywozu zboża morzem.— W Forli krążyła pogłoska, że wkrótce do Romanji wtargnie dywizja Francuzka. (Ind: Belge i Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *25go Września.* — Rząd Angielski otrzymał depeszę z Bombay datowaną 20go Sierpnia. Liczba żołnierzy Europejskich którzy wzięli dymissję i odpłynęli, wynosi 10,000. — Płatnik Jeneralny z Madras został stawiony przed sądem, za sprzeniewierzenie się.— Wiadomości z Hong-Kond dochodzą do 10go Sierpnia. Kapitan *Vansittard* zmarł, a stan zdrowia Admirała *Hope* budzi obawę. Na północy Chin i w Szanghai, Chińczycy pomordowali wielu Europejczyków. Dnia 2go Sierpnia widzieć można było w Amoy piękną zorzę północną.

Kopenhaga, *26go Września.*— Przy dzisiejszym otwarciu Rady Państwa, Prezes Rady w mowie swej, między innemi oświadczył, że Rząd miał wybór pomiędzy exekucją związkową i zniesieniem ogólnej ustawy, o ile ta dotyczy Holsztynu i Lauenburga. Wybrał tę ostatnią drogę, chociaż nie uznaje kompetencji związku Niemieckiego co do exekucji.

Paryż, *26go Wrześ:.* — Podług nadeszłych tu z Marokko wiadomości, datowanych 19go b. m., wojska francuzkie zbierają się w Nemours. Nieprzyjaciel cofnął się, po napaści na kilka miast nadgranicznych i zniszczeniu kopalni Mazig. Załoga francuzka w kopalniach Gar-Ruban energicznie myśli działać, i spodziewają się nawet, że wyprawa Francuzka przekroczy granicę i skarci miasto Ouchda.

Paryż, *27go Września.*— Dzisiejszy *Monitor* ogłasza co następuje: wiele dzienników powstaje na dekret z 1852 r., przekraczając przytem ostateczne granice prawa dyskussji. Szanowanie prawa jest niezbędnem dla używania prawnej swobody. Rząd mógł przeciw pisarzom, którzy o tem zapomnieli, użyć swej broni, ale niechciał ponawiać ostrzeżeń wnet po ich zniesieniu. Wierny jednakże zasadom umiarkowania, nie mógł zaniedbać obowiązku utrzymania poszanowania dla praw. Dla tego w sposób lojalny zawiadamia dziennik o tem, że postanowił nie cierpieć dłużej nadużyć polemicznych, które jedynie za manewr stronniczy uważać należy. (Staats Anz: i Schles: Ztg).

Rozmaitości. — Miasteczko Norica, w Państwie Kościelnem, doznało 22go z. m., o godzinie w pół do drugiej po południu, strasznego trzęsienia ziemi. Delegat Papiezki w Spoleto udał się na pierwszą o tem wiadomość na miejsce wydarzonego wypadku, zkąd tele-

graficznie przesłał do Rzymu następujące uwiadomienie: „Spustoszenie nie mogło już być większe. Miasto leży całkiem w gruzach. Ludność mieści się teraz po wsiach. Wielu zginęło, a dotąd odgrzebano z gruzów 69 nieżywych. Inni leżą jeszcze pod gruzami. Liczba pokaleczonych jest wielka. Wydałem potrzebne zlecenia dla ochrony osób i własności.” Papież przeznaczył na tymczasową pomoc dla nieszczęśliwych 3,500 skudów. Norica jest siedzibą Biskupa, leży na dolinie u podnóża Apeninów i ma 9,253 mieszkańców. Już w roku 1703 doznało to miasto mocnego trzęsienia ziemi, a w r. 1730 runęło całkiem w gruzy. Teraźniejsze wstrząśnienie ziemi rozszerzyło się daleko, gdyż nawet w Rzymie obserwowano chwilowe jej drżenie. — Od niejakiego czasu *Blondin,* skoczek na linie, odbywa niebezpieczne swoje przechadzki po nad wodospadem Niagary. Pierwszy raz idąc po linie grał na gitarze, drugi raz niósł wiadro wody, trzeci raz swojego towarzysza przenosił na grzbiecie, a zawsze tysiące widzów dojeżdżało koleją żelazną i statkami parowemi, nie tyle żeby podziwiać śmiałość skoczka, ile w oczekiwaniu, że nie jeden to drugi raz pośliznie mu się noga w przepaść szumiącą. Gdy się wszakże przekonano, że to nie tak rychło nastąpi, bardzo mało przybyło widzów na zapowiedziane nowe widowisko, przeprawę przez Niagarę na linie z piecem żelaznym, w którym sobie ten wędrowiec jadło w drodze gotuje i takowe spożywa. Widowisko straciło pociąg nowości, chyba gdyby *Blondin* zapowiedział, że przeprowadzi ze sobą po linie wielbłąda lub słonia. Co to za *Blondin,* niewiadomo, bo prawdziwy skoczek tego nazwiska, już nie żyje.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexandrowicz Stan: Hr: z Konstantynowa nr 570; Plater-Zyberg Kaz: Hr: z Pas nr 414; Siemiątkowski Włodz: Obyw: z Rożyna nr 613.

Wyjechali: Koskowscy Winc: i Marjan Ob: do Brańszczyka; Potocki Wacław Hr: do Kijowa; Ramoccy Kaz: Ob: do Sadłowa i Korneli Ob: do Lutomierska.

Przyjechali koleją żelazną: Kuszakiewicz Natalja Żona Radcy Dworu z Drezna nr 625; Monkiewicz Fran: Ob: z Drezna nr 634; Woronicz Konst: Ob: z Paryża nr 603.

Wyjechali koleją żelazną: Baron Korf Mich: Sekr: Kol: do Paryża; Lubomirski Jan Xiążę do Wiednia; Potworowski Witold Ob: do Poznania.

DONIESIENIA.

Pewna Osoba mając Córkę, której domową edukację pod własnem macierzyńskiem okiem udzielić pragnie, życzyłaby sobie dla ulgi w wydatkach przyjąć do siebie **Panienkę** z porządnego domu. Jeżeliby przeto kto z szanownych Rodziców lub Opiekunów, zechciał u niej umieścić **Córeczkę** lub Pupillę, w celu pobierania wspólnym kosztem wszelkich nauk młodej Panience koniecznie potrzebnych, przy zapewnieniu zarazem wszelkiej nad temiż rodzicielskiej opieki, raczy po bliższą informację zgłosić się do Szwajcara gmachu Władz Towarz: Kredytowego.

ŚLEDZIE HOLENDERSKIE



świeże w najlepszem gatunku, w baryłkach, różnej wielkości, odebrał Handel A. *Sniatyńskiego* przy ulicy Miodowej.

Pokój Kawalerski, bardzo wygodny, przy wdowcu, może być ze stołem i usługą, jest do najęcia przy ulicy Tamka, po prawej stronie, trzeci dom od rogu, pod Nr 2853, od Śgo Michała r. b.

Jadąc wieczorem dnia 27 b. m. powozem z Łazienek Królewskich na ulicę Elektoralną, zgubioną została **Chustka** Francuzka na czarnem tle. Łaskawy znalazca raczy takową oddać do Rządcy domu Nr 795 przy ulicy Elektoralnej, naprzeciw Banku, za co przyrzeka się przyzwoita nagroda.

599*b* **SKŁAD** **599*b***

PŁÓTNA ZAGRANICZNEGO

i BIELIZNY STOŁOWEJ,

przy ulicy Bielańskiej pod Nr 599b,

w domu Neumanna,

otrzymał nowego rodzaju fabrykacji:

PŁÓTNA *kopowe* czysto lniane po cenie od 13 do 20 Rs. za sztukę $^6/_4$;

PŁÓTNA *Irlandzkie webowe* od 20 do 50 Rs.

POŃCZOCHY i SKARPETKI *bawełniane* i *niciane,* oraz *fil d'écosse* w różnych gatunkach i wielkościach;

BIELIZNĘ *męzką* i *damską gotową,* w najnowszych fasonach;

BARCHANY w różnych gatunkach;

DRYLICHY do Piernatów;

Posiada oraz assortyment KRYNOLIN najpraktyczniejszych.

Żądane jest zaraz mieszkanie z Meblami, na parterze, przy jednej z główniejszych ulic miasta tutejszego, składające się z Przedpokoju, 3ch Pokoi i Kuchni. Ktoby takowe miał do odstąpienia na parę miesięcy, zechce adres swój nadesłać do Rządcy domu, przy ulicy Oboźnej pod Nr 2765.



POWÓZ na dwie osób, używany, na leżących resorach, z trzema Kuframi, bardzo mocno zbudowany; zdatny szczególniej do podróży, ze wszystkiemi rekwizytami, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania za 75 Rs. Powóz ten w każdym czasie do podróży gotowy. Wiadomość w domu Wgo Kozłowskiego Nr 1271 ulica Nowy-Świat, u Rządcy domu P. St: Wasilewskiego.

Ruchomości po ś. p. Juljanie Trzcińskim pozostałe, jako to: Futra i inne przedmiota garderoby, bielizna, pościel, meble, zegarki, pierścionki, wyroby srebrne, xiążki w językach Polskim i Francuzkim, Pistolety i t. p., sprzedawane będą przez publiczną licytację przed podpisanym Rejentem, w dniach 22 Września (4 Października) i następnych bieżącego roku o godzinie 3ej z południa, w Warszawie, w domu przy ulicy Żabiej pod Nr 955 odbywać się mającą. — Rejent Kancellarji Ziemiańskiej Gubernji Warszaw:, Stanisław *Jasiński.*

Dla wygody Szanownej Publiczności, począwszy od dnia 28go b. m., sprzedawaną jest

MĄKA z MŁYNA PAROWEGO,

w różnych gatunkach i częściowo,

w Sklepie sprzedaży Pieczywa Wiedeńskiego, *Bochenka,* na ulicy Rymarskiej.

LOKAL składający się z 2ch Pokoi i Kuchni oddzielnej, a przytem Góra oddzielna, Piwnica i Drwalnia, wprost Konsumcji na Lesznie Nr 675, z powodu wyjazdu, jest od kwartału do wynajęcia ze znacznem ustępstwem.—Tamże żądane jest naczynie do kąpieli Sietz-bad.

POKÓJ do wynajęcia przy familji francuzkiej, dla Ucznia uczęszczającego do Szkół, lub dla Urzędników. Wiadomość przy ulicy Krako:-Przedm: w domu XX. Karmelitów, miejsce wskażą u Farbiarza.



Ktoby z Osób wyjeżdżających w Gubernję Wołyńską, własnym powozem, do dnia 3 Października r. b., chciał zabrać Towarzysza podróży na wspólny koszt, raczy nadesłać adres do Expedycji Poste Restante.

SKŁAD GŁÓWNY
OLEJU
FABRYKI ŁOTOSZYŃSKIEJ,

przeniesiony został obok, pod Dzwonnicę XX. *Bernardynów*, gdzie również jak lat uprzednich, sprzedaje swe wyroby po najumiarkowańszych cenach. Przytem zwraca uwagę, że przy nabywaniu Oleju, należy mieć baczność na jakość, a zarazem i na ilość.

Potrzebne jest **MIESZKANIE** z Meblami, na 1m piętrze, lub na parterze, przy jednej z prync‍ypalniejszych ulic, z dobrem wejściem, złożone z 8u **POKOI**, Kuchni, Stajni, Wozowni, etc., od 1go Listopada do 1go Kwietnia, lub też na pół roku. — Mający takowe raczą się zgłosić do Handlu W. Czaban.

Przy ulicy Nowy-Świat Nr 1296, obok Foxalu, znajdują się do wynajęcia dwa LOKALE: 1) jeden na 1m piętrze: 4 Pokoje z Balkonem, Przedpokojem, Kuchnią, Spiżarnią, Piwnicą, Drwalnią, Górą, ze Stajnią i Wozownią, lub bez tychże; 2) drugi w oficynie, w podwórzu na dole: 2 Pokoje z Przedpokojem, Kuchnią, Drwalnią, Piwnicą i Górą. Wiadomość na miejscu u W. Krassuskiej, lub u Gospodarza przy ulicy Bonifraterskiej pod Nr 2160, gdzie równie jest do najęcia trzeci Lokal, złożony z 2ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, na 2m piętrze, z Piwnicą, Drwalnią i Górą wspólną.

MIESZKANIE składające się z 7 Pokoi w suterynach 2 Stancji, Kuchni i Piwnicy, do tego Stajni i Wozowni, jest do wynajęcia każdego czasu, za cenę bardzo zniżoną, niedalego Kościoła Sgo Alexandra, przy ulicy Alei Nr 1713*b*; wiadomość u Stróża Juljana.



W dniu 22 Września (4 Października) r. b. o godzinie 4ej po południu, sprzedaną zostanie w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale 3, pod Nr 549 Nieruchomość, w Pradze przy Warszawie, pod Nr 190 położona, do Sukcessorów Małżonków Gotzmann należąca. Licytacja zacznie się od summy Rs. 2062 kop: 3. Vadjum Rs. 1,000. Bliższe objaśnienie powziąść można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału 3go pod Nr 549, oraz u Teodora Łąckiego Patrona w Warszawie, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1776 zamieszkałego.



MEDALE na pamiątkę Chrztu Śgo, czysto i porządnie napisane, litera po kopiejce jednej (gr: 2); Herby podług najnowszych wzorów, lub inne pieczątki do korrespondencji już gotowe; długo-letnia praktyka najlepszą jest rękojmją dla Publiczności, że najstaranniej wykończyć mogę wszelkie roboty sztycharskie. Mieszkam w domu W. Bujno Nro 497 (2), na 1m piętrze. — *Massalski*.

Zawiadamiam wszystkich kogo dotyczeć może, że od nikogo nic na kredyt nie biorę, wszelkie kupno jakichbądź przedmiotów natychmiast jest płaconem, przeto żadnych długów jakieby na imię moje lub mojej Żony były zaciągane, lub w przyszłości nastąpić mogące, przez Osoby do tego nie upoważnione, płacić nie będę; przytem zawiadamiam, iż pod Nr 1143, od strony ulicy Grzybowskiej, są Place pod budowę domów do sprzedania, jak niemniej Dom w mieście Grójcu, położony około Poczty, na rogu Rynku, w miejscu bardzo dogodnem, gdzie od kilkudziesięciu lat Handel Win exystuje. — Ignacy i Krystyna, Małżonkowie Paszkiewicz.

Zarząd Okręgu Naukowego Warszawskiego, zawiadamia właścicieli domów w Warszawie, w okolicach ulicy Leszno, (rachując od środka miasta), do ulicy Karmelickiej, ulic Przejazd, Rymarskiej, Tłomackie i Elektoralnej włącznie aż do ulicy Orlej i samej Orlej, iż potrzebny jest **LOKAL** na pomieszczenie Szkoły Powiatowej filologicznej, a mianowicie, składający się z czterech Pokoi na Klassy, każdy winien mieć około 12 łokci w kwadrat obszerności. Życzeniem jest, aby do tychże Klass były lub urządzić się mogły, osobne wchody z jednej sieni lub kurytarza; nadto potrzebnym jest Pokój na bibljotekę, Kancellarją, tudzież na areszt przy Klassach lub Kancellarji położony. Do tego potrzebne jest pomieszczenie dla Stróża, Drwalnia Kloaki przynajmniej o 4ch sedesach, używalność dziedzińca o ile można osobnego i zamkniętego, a nareszcie pompa z wodą czystą i zdatną do picia. Do dogodności powyższego Lokalu jeżeli miejscowość pozwoli, dobrzeby było, aby przy nim mógł być Lokal na mieszkanie dla Nadzorcy Szkoły, składający się z 4ch Pokoi, Kuchni i Piwnicy, oraz Lokal dla Pisarza z 2ch Pokoi i Piwnicy. — Właściciel mogący wydzierżawić podobny Lokal, zechce zgłosić się do Zarządu Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Z polecenia Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, — za Naczelnika Wydziału, *Sieczkowski*. — Za Naczelnika Stołu, *Markiewicz*.

Zawiadamia się wszystkich, kogo by to interesować mogło, że we wsi Górce, trzy wersty za rogstką Wolską, gotowe są na sprzedaż cegły, jak najlepiej wypalone, sztuk około 600,000, Dachówki karpiówki równej, doskonale wypalonej około 60,000; ktoby potrzebował powyższych materjałów budowlanych, raczy się zgłosić albo do Górc, do miejscowego Rządcy, albo też w Warszawie pod Nr 926 przy ulicy Chłodnej, do mieszkania Assesora Weterynarji Dobronokiego.

Kto z JJWW. i WW. Właścicieli w Warszawie, ma do wynajęcia **OGRÓD** dobrze oparkaniony, zdatny na założenie Szkółki drzew owocowych, przestrzeni mniej więcej 30,000 łokci kw:, raczy adres swój wraz z warunkami, złożyć w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

Młody Guwerner Paryżanin, dopiero przybyły. Guwerner Polak, posiadający nauki kl:, język Franc: i Ros: doskonale, życzy znaleźć stosowne pomieszczenie. Wiadomość w KANTORZE GUWERNERÓW i GUWERNANTEK, przy ulicy Bielańskiej, w Hotelu Białostockim Nr 608. — Kantor powyższy ma do zarekomendowania wiele osób wypraktykowanych w zawodzie Nauczycielskim, i znanych z moralnego postępowania, a mianowicie: Nauczycielki, Nauczycieli tak Polaków jako i Francuzów, Niemców i Anglików, z rozmaitem wykształceniem naukowem i talentami, na stałe pomieszczenie tu w kraju lub Cesarstwie; — rownież do udzielania na godziny języków lub samych talentów. — Marja *Kierblewska*.



W dniu 23 Września 1859 r., znaleziono Pugilares stary, w którym znajdują się różne notatki, między któremi jest Wexel na Rs. 165. na imię Izral Rothblut, $^{1}/_{5}$ Losu do 2ej klassy 94ej Loterji. Właściciel za udowodnieniem odebrać może, za zwróceniem kosztów ogłoszenia, na Pradze pod Nr 182*bcd*, w domu Taubwurtzla.



WINOGRON WIEDEŃSKICH, (które co drugi dzień nadchodzą), dostać można każdego czasu w Sklepie Owoców, wprost Banku, w nowym domu P. Janascha, funt po kop: 20 i 25.

Główny Skład Oleju
Z FABRYKI DROZDZEWO

Nowo-otworzony został w tem samem miejscu gdzie istniał dawniej Olej Łotoszyński, naprzeciw Zamku obok Zjazdu do Wisły, gdzie Budnik stoi. Sprzedaję i rekomenduję swój **OLEJ** do palenia jako dobrze rafinowany, wystały, wydający światło czyste, białe, bez żadnego kopciu, po bardzo umiarkowanej cenie. Tamże dostać można i innego gatunku, **OLEJ** Lniany surowy do jedzenia, Pokost skoroschnący etc: etc.

SZUWAX PARYZKI

w **massie**, w połączeniu z **gutaperchą**, w skład którego wchodzą tylko materjały tłuste niepalące skórę, konserwujące Obuwie. Główne zalety tego Szuwaxu są: że nie pleśnieje, nie wysycha, lat kilka bez zepsucia przechowywać się daje, utrzymuje skórę w ciągłej miękkości, i wydaje piękny, czarny, trwały, lakierowy połysk. Szuwax ten sprzedaje się w Patentowanej Fabryce LAKIERÓW **J. A. KRAUSSE**, przy ulicy Bonifraterskiej Nr 2163, wprost Kościoła, i Głównym Składzie tejże Fabryki przy ulicy Miodowej Nr 484 (nowy 8) wprost Rządu Guberujalnego, po cenach stałych fabrycznych, nader umiarkowanych, w puszkach blaszanych, od 6 do 45 kopiejek. Handlującym odstępuje się przyzwoity rabat. Ponieważ Embalage, to jest puszki blaszane, wpływają znacznie na podwyższenie ceny Szuwaxu, przeto ku wygodzie Publiczności, sprzedawanym także będzie bez naczyń na funty, po 20 kopiejek, co pożądanym być powinno dla Instytutów i podobnych Zakładów, w większej ilości potrzebujących. Wyrób ten, jako posiadający wszelkie zalety dobrego Szuwaxu, polecam szanownej Publiczności.— Dla Amatorów Myślistwa w obecnej porze, polecam **MASSĘ ELASTYCZNĄ do Obuwia**, nie dopuszczająca wilgoci.

Córka zmarłego dymisjonowanego Majora Judinicz, Marja, życzy aby P. Rużyńska lub córka jej Panna Albertyna, mieszkające w roku 1854 w M. Nowym-Dworze, trudniące się szyciem, zgłosili się do niej. Mieszka na Pradze, obok wału, w domu pod Nr 300, przy Ochronie.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia **PIEKARNIA** ze wszystkiemi Rekwizytami do niej należącemi, w korzystnem miejscu i pod korzystnemi warunkami, w każdym czasie. Wiadomość pod Nr 902 przy ulicy Chłodnej, w Sklepie Pieczywa.

ALGIERKA Elkami *Amerykańskiemi*, podbita, mało używana, za cenę przystępną jest do sprzedania. Obejrzeć futro to można w każdym dniu od godziny 2giej do 4tej po południu, w domu N° 590 przy ulicy Długiej, wchodząc przez bramę obok uliczki prowadzącej na Podwale, w mieszkaniu na drugiem piętrze od frontu przy samych wschodach.

Poszukiwany jest **BROWAR** Piwny w dzierżawę, w mieście lub na wsi, każdego czasu. Ktoby miał takowy, raczy zostawić swój adres na Nowym-Świecie pod Nr 1270, na dole po lewej stronie, gdzie dzwonek.



Ludwik Adler T. T. W., zawiadamia Osoby interesowane, iż rozpoczął udzielać lekcje Tańców, tak u siebie w mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i Pensjach. Mieszkanie moje jest pod Nr 167, przy rogu ulicy Podwala i Gołębiej, na 1m piętrze od frontu.

Pod Nr 357, przy ulicy Freta, i pod Nr 223, przy ulicy Mostowej, są rozmaite MIESZKANIA świeżo wyrestaurowane, do najęcia po miernych i stałych cenach. Wiadomość u Właściciela domów, mieszkającego pod Nr 357.

Potrzebna jest DZIEWCZYNKA Niemka, porządnych Rodziców, w wieku od 9 do 12 lat, do ciągłej konwersacji z dzieckiem sześcio letniem. Adres zostawić można w Redakcji Kurjera.

Przy ulicy Nizkiej, w domu nowo wybudowanym, pod Nrem 2272, są różne LOKALE do wynajęcia od Śgo Michała; także obok tego domu jest do zbycia Plac frontowy, łokci kwadratowych 4,500. Wiadomość u Właścicielki domu na miejscu.

ADMINISTRACJA DÓBR ŻARKI

ma zaszczyt ogłosić, iż oprócz miejsc dawniej ogłaszanych,

PIWO ŻARECKIE.

BAWARSKIE,

odtąd sprzedawać się będzie także w **Piotrkowie** na Stacji Kolei Żelaznej, jako też w **Częstochowie** na Stacji Kolei Żelaznej, i w Hotelu Saskim tamże.

Od Śgo Michała r. b., jest do wynajęcia LOKAL frontowy na 2m piętrze, przy ulicy Nalewki pod Nr 2242, składający się z 7u Pokoi, Przedpokoju i Kuchni; wiadomość tamże, albo u Rządcy tegoż domu.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania rozmaite rzeczy, jako to: Szafa składana, Komoda, 2 Stoły, Lustro duże, Krzeseł jesionowych 6; 2 Łóżka, Kanapa, 2 Parawany, Siodło męzkie z uzdeczką i inne rzeczy; wiadomość na rogu ulicy Krzywe-Koło i Gołębiej pod Nrem 159, w domu Popowicza, na 1m piętrze od frontu.

WAKUJE POSADA PRYWATNA z Kaucją Rs. 600 w gotowiźnie, w Warszawie, od 1go Października r. b., do załatwiania interessów kommissowych, prowadzenia korespondencyj w razie potrzeby, z pensją stałą i tantjemą. Wiadomość w Biurze Informacyjnym firmy K. **Puławski** i Spółka, w Warszawie pod Nr 419 (25) Krakowskie-Przedmieście, obok Poczty, na 1m piętrze od frontu.



Dnia 28 b. m., z pod Nr 748 (nowy 8) przy ulicy Elektoralnej między godziną 2ą a 3ą wybiegła **Suczka** mała, kasztanowata, rok jeden mająca; końce łapek przednich białe, na jednej łapce więcej, na drugiej mniej białego. Kto odniesie pod powyższy Numer, otrzyma przyzwoitą nagrodę, gdyż była jedyną rozrywką dla osoby słabej.

BIURO INFORMACYJNE
GUWERNERÓW i GUWERNANTEK,

istniejące przy ulicy Miodowej pod Nr 495 w domu W. Grabowskiego, przeniesione zostało na ulicę Śto-Jańską pod Nr 19 naprzeciw Fary, na pierwsze piętro od frontu.

Zawiadamia osoby interessowane, iż ma do umieszczenia kilku Guwernerów Polaków i Cudzoziemców z patentami profesorskiemi we wszystkich stopniach naukowych. Guwernantki posiadające język Angielski, Francuzki, Niemiecki, muzykę i śpiew w wysokim stopniu, życzą wyjechać do Cesarstwa. Nauczyciele i Nauczycielki udzielające lekcje na godziny, także metrowie muzyki jako i innych objektów, Bony Francuzki, Niemki i Polki; Korrepetytorowie, którzy sobie życzą za stół i stancję dawać korrepetycje w Warszawie. — *M. Dahlen.*

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe ciepła stopni 14.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 7. (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Sto za sto*, Komedjo-Opera (1szy raz).—*Pan Franciszek.*—*Chłopi Arystokraci.*

Dziś w Salonie Koncertowym Tivoli, po raz pierwszy wykonaną będzie **Symfonja** Nr 4 (B dur) Bethovena, Noc w pustyni Dawida, Finał z Op: Don Juan, Mozarta i wiele innych, pod osobistą dyrekcją P. E. Bach.—Wchód od ulicy Królewskiej w dawnym pałacu Hr: Łubieńskich i od ulicy nowej naprzeciw b. Cyrku Renza, — Cena wnijścia kop: 30.

Dziś w **TUNELU KRAKOWSKIM**, w domu zwanym Roeslera, **Zabawa Humorystyczna** przez Komika Pana Adolfa. — Za dobre Piwo i Przekąski ręczę i zapraszam Szanowną Publiczność. — **Colligno.**

W Drukarni Kurjera Warsz.— Wolno drukować, dnia 17 (29) Września 1859 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*